



## Cnoty są podstawą spokoju

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 26 lipca 1996 roku  
w Sai Kulwant Hall

*To niedobrze, jeśli wasze słowa są słodkie, ale w umyśle macie gorycz.  
Tworzy to skazę na waszym charakterze.  
Świat doceni was tylko wtedy, gdy będziecie wiedli życie bez takiej skazy.  
Słuchajcie, o dzielni synowie Bharatu!*

### **Ucieleśnienia boskiej atmy!**

Człowiek żyje dziś wypełniony strachem i niepokojem, gdyż jego myśli i słowa nie są ze sobą zgodne. Każdy chce spokoju i poświęca czas i energię na to, aby go zdobyć. Nikt jednak nie docieka, co naprawdę oznacza spokój, gdzie go można dostać i w jaki sposób.

### **Człowiek traci spokój przez ragę i dweszę**

Po pierwsze, trzeba zapytać samego siebie, czy chce się ziemskiego spokoju czy spokoju wewnętrznego. Spokój ziemski jest tymczasowy, przychodzi i odchodzi. Człowiek jednak ulega złudzeniu i myśli, że jest to prawdziwy spokój. Nie jest w stanie zrozumieć, co jest istotą spokoju, co jest siłą spokoju i jak wspaniałą jest spokój. Prawdziwy spokój to stan, w którym jest się wolnym od przywiązania i nienawiści. Tam, gdzie jest raga (przywiązanie) i dwesza (nienawiść), nie może być spokoju. Czym jest praśanti (najwyższy spokój)? 'Pra' znaczy 'kwitnąć', stąd praśanti to rozkwitanie wewnętrznego spokoju, gdy jest się wolnym od nienawiści i przywiązań. Jest to w istocie przejawianie wewnętrznego spokoju. Ale czy jest ktoś na tym świecie, kto zaznał praśanti? Kiedy będziecie dociekać w ten sposób, uświadomicie sobie, że zwykłym śmiertelnikom bardzo trudno doświadczać najwyższego spokoju, wolnego od nienawiści i przywiązania. Spokoju nie można uzyskać na zewnątrz, musi przejawiać się z własnego wnętrza.

Jak możesz zdobyć ten najwyższy spokój? Aby wyciągnąć kolec ze stopy, używasz innego kolca. Diament można ciąć tylko diamentem. Podobnie, spokój można zdobyć jedynie przez spokój. Jakże wielu jest ludzi, którzy mają wszelki komfort i wygody, a jednak brakuje im spokoju i nieustannie doświadczają takiego czy innego lęku. Jaka jest tego przyczyna? Czy zewnętrzne wygody i udogodnienia mogą dać człowiekowi spokój? Czy może zdobyć spokój dzięki bogactwu, złotu i innym ziemskim dobrom? Gdyby majątek i doczesne dobra mogły dać spokój, czy bogaci ludzie byłiby w szponach niepokoju? Mimo wszystkich wygod i udogodnień, człowiek jest dzisiaj niezdolny doznawać spokoju, bo wypełniają go złe myśli. Kiedy do domu wejdzie wąż, człowiek będzie pełen strachu i niepokoju. Skoro tak, jak ma zdobyć spokój, jeśli do jego serca weszły raga i dwesza? Jak długo nie porzuci się ragi i dweszy, nie sposób zdobyć trwałego spokoju. Wielu ludzi ma siłę, władzę i bogactwo. Mimo to, nie są w stanie cieszyć się spokojem. Są pełni niepokojem, bo brakuje im siły woli i zdolności do panowania na swoimi wadami. Dlatego człowiek powinien przede wszystkim

dopilnować, żeby nie wchodziły do jego serca złe cechy i złe myśli. W wewnętrznym zaciszu jego serca znajduje się stałe źródło spokoju.

Woda płynie wszędzie pod powierzchnią ziemi. Co powinieneś zrobić, żeby wydobyć tę wodę? Musisz kopiąc usunąć ziemię, która ją przykrywa. Ziemia rągi i dweży przykryła spokój, jaki masz w sobie. Możesz do niego dotrzeć dopiero wtedy, kiedy usuniesz tę 'ziemię'.

### **Oczyszczaj umysł, żeby doświadczać spokoju**

Niektórzy ludzie znajdują się pod wpływem błędnego wyobrażenia, że mogą zdobyć spokój przez wykonywanie jakiejś pudży (nabożeństwa) czy obrzędów. Myślą też, że dobrobyt dla świata można zdobyć poprzez wykonywanie ceremonii jadźni i jag. Jest wielu ludzi, którzy wykonują jadźnie i jagi w celu wsparcia pokoju na świecie. Nie mówię, że to coś złego. Dobrze, że odprawia się te ceremonie. Jednak poprzez te zewnętrzne praktyki nie można osiągnąć pokoju światowego. Na świecie pokój zapanuje dopiero wtedy, gdy rozwinięcie w sobie spokój wewnętrzny. Wszystko jest odbiciem waszego wnętrza. Będziesz miał spokój w swoim domu, gdy sam będziesz spokojny. Jak możesz dawać pokój innym, gdy tobie samemu brakuje spokoju? Głupotą jest myślenie, że możesz otrzymać spokój - bądź niepokój - od innej osoby. Twój głód zostanie zaspokojony dopiero wtedy, gdy zjesz. Twoja choroba zostanie wyleczona, gdy zażyjesz lekarstwa. Podobnie każdy człowiek może zdobyć spokój uwalniając się od swoich wad.

Spokój nie jest czymś, co można odziedziczyć po rodzicach. Spokoju nie można podzielić ani rozdawać. Spokój jest wszędzie, ale człowiek musi czynić wysiłki, żeby go doznać. Za wasz niepokój i brak równowagi odpowiedzialne jest zanieczyszczenie umysłu, wywołane złymi cechami i myślami. Człowiek w stanie nierównowagi nie może nawet zdrowo spać. Jak więc może zaznawać spokoju? Spokój jest boski. Aby doświadczyć tej boskiej cechy, musisz oczyścić serce.

To znaczy, że musisz starać się, aby zło nie wkraczało do twego serca. Rozwijaj w sobie siłę do kontrolowania złych cech w każdych okolicznościach. Bez względu na trudności, problemy i kłopoty, w obliczu których staniesz, musisz rozwijać siłę, aby nie dopuścić, by to, co złe zakradło się do twego serca. Co to za siła? Jest nią miłość. Kiedy rozwinięsz tę siłę miłości, złe myśli nie będą mogły wejść do twego umysłu.

Jeśli jakiś pokój jest ciemny i pełen przedmiotów, jadowite węże mogą łatwo tam wejść. Tylko takie pokoje - pełne rzeczy i ciemności mogą stać się mieszkaniem jadowitych węży. Gdy zaś pokój jest czysty i jasny, węże do niego nie wejdą. Podobnie, powinieneś oświetlać swoje serce światłem miłości. Nie powinieneś wypełniać go bagażem pragnień. Stąd mówi się: „Mniej bagażu – więcej komfortu”.

### **Pokój jest w was**

#### **Drodzy studenci!**

Słowo 'śanti' w telugu składa się tylko z dwóch liter, ale ma wielkie znaczenie. Wypowiada się je trzykrotnie po bhadżanach i po modlitwie. Dlaczego śanti wypowiada się trzy razy, a nie cztery czy pięć? Wypowiadasz śanti trzykrotnie, bo pragniesz spokoju na wszystkich trzech poziomach - fizycznym, umysłowym i duchowym. Ciesząc się spokojem jedynie na poziomie fizycznym, możesz mieć w sobie niepokój na poziomie umysłu. Podobnie, jeśli masz w sobie spokój na poziomie umysłu,

a brakuje ci go na poziomie fizycznym, wówczas nie możesz zaznać pełnego spokoju. Głębsze znaczenie trzykrotnego wypowiedania śanti jest takie, że to modlitwa o pokój na wszystkich tych trzech poziomach.

Spokój można osiągnąć jedynie przez spokój. Jeśli nie ma w tobie spokoju, usiądź w jakimś cichym miejscu i powtarzaj śanti, śanti, śanti... - jak mantrę. Na pewno po jakimś czasie osiągniesz spokój. Podobnie, jak wam wielokrotnie mówiłem, kiedy nachodzą cię podłe myśli, powtarzaj: „Nie jestem zwierzęciem, jestem człowiekiem”. Wówczas twoje zwierzęce myśli znikną, a rozwiną się szlachetne myśli. Kiedy doświadczasz złości przypominaj sobie: „Nie jestem psem, jestem człowiekiem”. Złość to cecha zwierzęcia, a nie człowieka. Kiedy wielokrotnie przypominasz sam sobie, że nie jesteś psem, cechy psa odejdą od ciebie. Wskutek zmiennej natury umysłu, czasem przychodzą ci do głowy niepotrzebne myśli. Wówczas przypominaj sobie: „Nie jestem małpą, jestem człowiekiem”. Kiedy tak będziesz robił, małpie cechy opuszczą cię. Gniew, kapryśność, itd. to cechy zwierzęce. Kiedy rozwiniesz w sobie cechy ludzkie, twoje cechy zwierzęce automatycznie znikną.

Wszystkie cechy są w człowieku; nie przychodzą z zewnątrz. Niektórzy myślą, że złe towarzystwo rodzi złe myśli. Złe towarzystwo będzie na ciebie oddziaływać tylko wtedy, gdy złe skłonności są już w tobie. Czy na zewnątrz nie ma żadnych dobrych uczuć i dobrych myśli? Dlaczego nie wchodzi one do twojego serca? Nie wchodzi, ponieważ nie ma w tobie dobrych myśli i uczuć. Właśnie dlatego od czasów starożytnych wielkie znaczenie nadawano satsangowi. Dobre myśli i uczucia rozwiną się w tobie, jeśli będziesz przebywać w dobrym towarzystwie. Zawsze pielęgnuj święte uczucia. Co znaczą święte uczucia i myśli? Świętymi myślami są myśli o Bogu. Nieważne, jakie imię Boga kontemplujecie. Bóg jest jeden. *Ek prabhu ke anek nam* - jeden Bóg ma wiele imion. Wypełnij swoje serce dowolnym boskim imieniem. Wówczas nie będzie tam miejsca na inne myśli. Twoje serce jest jak jednoosobowy hotel. Kiedy umieścisz w nim boską miłość, żadna zła myśl tam nie wejdzie. W swoim młodym wieku studenci są opętani wieloma rodzajami myśli. Za te złe myśli nie odpowiada wyłącznie złe towarzystwo. Odpowiedzialne jest również jedzenie i nawyki. Przyczyną jest także twoja głupota. Czym jest ta głupota? Otóż, nie wiesz, co jest dobre, ale równocześnie nie słuchasz innych, gdy mówią ci, co jest dobre. Na tym polega największa głupota człowieka. Albo próbuj dowiedzieć się sam, albo słuchaj dobrej rady innych. Jeśli nic nie czynisz w tym kierunku, to nie ma bardziej niemądrej osoby. Jeśli sam nie wiesz, co jest dobre, próbuj się tego dowiedzieć, a jak nie, idź do szlachetnych dusz, które mogą ci o tym powiedzieć. Jedynie poprzez takie święte działania osiągniesz spokój. Spokój nie jest czymś, co zdobywasz na zewnątrz, doświadczysz go w swoim wnętrzu. Pod powierzchnią ziemi wszędzie znajduje się woda. Czy ją tam wlałeś? Nie. Znalazła się tam w naturalny sposób. Kiedy usuniesz przykrywającą ją ziemię, zaczerpniesz wodę. Podobnie, spokój jest już obecny w twoim sercu. Doświadczysz go, gdy usuniesz przykrywającą go ziemię raga i dweszy.

### **Spokój jest wewnętrznym bogactwem człowieka**

Raga i dwesza odpowiadają za niepokój i strach panujące dziś na świecie. Nikt nie może radować się pokojem. Gdzie tkwi błąd? Błąd jest w tobie, a nie na zewnątrz. Sam jesteś przyczyną swego niepokojem. Za twój brak spokoju odpowiadają twoje złe myśli. Dociekaj w swym wnętrzu i uwolnij się od złych myśli i uczuć. Wówczas na pewno zaznasz spokoju. Spokój jest koroną szlachetnych dusz. Ucieka, gdy pojawia się samolubstwo. Jeśli widzi osobę pełną raga i dweszy, nie zbliża się do niej. Tak jak uciekamy na widok węża, spokój ucieka, kiedy widzi, że ktoś jest pełen raga i dweszy. Spokój pojawia się tam, gdzie jest świętość. Spokój jest wewnętrznym bogactwem każdego

człowieka. Kiedy masz w sobie tak wielkie bogactwo, po co gonisz za zewnętrznym bogactwem? Kiedy masz w domu zapaloną lampę, nie musisz iść do innych domów, by zapalić lampę? Kiedy masz w domu ogień, nie musisz iść po ogień do sąsiada. Twój spokój jest w tobie; nie musisz iść do nikogo innego w poszukiwaniu spokoju. Kiedy podejmiesz działania oczyszczające umysł, spokój stanie się twoją własnością. Wszystkie praktyki duchowe zmierzają do tego, aby oczyścić umysł. Spokój będziesz miał tylko wtedy, gdy twój umysł będzie czysty. Możesz podjąć dowolną praktykę duchową, taką jak dzapa, dhjana, śpiewanie bhadzanów czy rozmyślanie o Bogu. Możesz też związać się z dobrym towarzystwem. Wszystkie te praktyki duchowe są po to, by do pewnego stopnia przegonić twoje złe cechy. Ale z tych tymczasowych praktyk uzyskasz tylko tymczasowy spokój, a nie stały. Jeśli chcesz stałego spokoju, powinieneś wznieść się do poziomu boskości przekonując siebie słowami: „Jestem istotą ludzką, powinieneś osiągnąć boski poziom. Ze zwierzęcości wzniosłem się do człowieczeństwa. Od człowieczeństwa powinieneś dotrzeć do stanu boskości”. Zawsze patrz w górę; niski cel to występki.

### **Rozwijajcie ludzkie cechy**

Jeśli całe życie spędzasz w dwajcie (dwoistości), to kiedy osiągniesz stan wiśisztadwajty (uwarunkowanej niedwoistości)? Skoro nie osiągnąłeś wiśisztadwajty, jak dotrzesz do stanu adwajty (niedwoistości)? Wszyscy jesteście uczniami. Załóżmy, że w tym roku poszedłeś do pierwszej klasy - czy będziesz szczęśliwy, pozostając na zawsze w pierwszej klasie? Nie. W przyszłym roku musisz przejść do drugiej klasy, potem do trzeciej i tak dalej. W ten sposób z każdym rokiem musisz iść do wyższej klasy. Oto właściwy system i prawdziwy postęp. To samo odnosi się do duchowości. Teraz jesteś na poziomie dwajty, na którym mówisz: 'Różnię się od siebie'. Od tego stanu dwajty powinieneś dotrzeć do stanu wiśisztadwajty, w którym zdasz sobie sprawę z tego, że chociaż ciała się różnią, to każdy jest przejawem boskości. Kiedy uwolnisz się od przywiązania do ciała, zjednoczysz się z Bogiem. To jest adwajta. Ciała są jak żarówki, ale wszystkie żarówki świecą za sprawą tego samego prądu. Tym prądem jest atma. Powinieneś dotrzeć do tego pierwiastka jedności. To jest adwajta. Nie możesz marnować swego życia pozostając w stanie dwajty.

### **Osiągnijcie poziom miłości**

Możesz mieć pragnienia, ale muszą one mieć jakąś granicę. Po co są pragnienia? Są one po to, abyśmy wypełniali swoje obowiązki. Jeśli jesteś głową rodziny, powinieneś wypełniać swe obowiązki rodzinne. Jeśli jesteś studentem, uczęszczaj na zajęcia, słuchaj nauczycieli i dobrze się ucz. Jeśli będziesz stosował ten właściwy porządek, uzyskiwał dobre oceny, to przejdiesz do wyższej klasy. Podobnie, powinieneś stosować się do właściwego porządku na ścieżce duchowej. *Adhjatma widja widjanam* - prawdziwą edukacją jest edukacja duchowa. Różne rodzaje świeckiej edukacji są jak małe rzeki. Ostatecznie jednak wszystkie te rzeki łączą się z oceanem. Ocean jest ostatecznym miejscem przeznaczenia wszystkich rzek. *Nadinam sagaro gathi* - ocean to cel wszystkich rzek. Mogłeś zdobyć biegłość w muzyce, literaturze, malarstwie i sztuce. Jednak ostatecznym celem całej twojej nauki jest zdobycie miłości Boga, oceanu boskiej łaski.

Studiujecie wiele przedmiotów, takich jak fizyka, chemia, matematyka, botanika, język angielski itd. Przedmioty są różne, ale mózg, który je pojmuje, jest jeden. Kiedy was pytam o to, co studiujecie i jakie macie przedmioty, mówicie: fizyka, chemia i matematyka. Uczycie się różnych przedmiotów, aby zdobyć jakiś stopień naukowy. Podobnie, możecie podjąć dowolną praktykę duchową, a tym, co powinniście ostatecznie otrzymać jest poziom miłości.

Dziewięć dróg oddania to święte sposoby na zdobycie spokoju. Oto one: śrawanam (słuchanie), kirtanam (śpiewanie), wisznusmaranam (rozmyślanie o Wisznu), padasewanam (służenie Jego lotosowym stopom), wandanam (pozdrowianie), arczanam (oddawanie czci), dasjam (służenie), sneham (przyjaźń), atmaniwedanam (poddanie się). Możesz iść dowolną z tych dróg. Jeśli to możliwe, podążaj nimi wszystkimi. Tylko wtedy osiągniesz spokój. Rozwijaj w sobie boską miłość. Kiedy rozwiniesz miłość, staniesz się wolny od ziemskiego i fizycznego niepokoju. Ziemskie uczucia przychodzą i odchodzą jak przemijające chmury. Jednak spokój, który pochodzi z wnętrza, jest niezmienny. Prawdziwym spokojem jest stały spokój. Taki spokój, który przychodzi i odchodzi, nie jest prawdziwy. Staraj się więc zdobyć trwały spokój. Prawda jest stała. Dlatego, żeby dojść do Boga, musisz podążać za tą stałą zasadą prawdy. Jeśli idziesz za czymś, co nie jest trwałe, niczego nie osiągniesz. Powinieneś dążyć do tego, co prawdziwe i wieczne. Jedynie wtedy dotrzesz do prawdziwej i wiecznej boskości.

### **Duchowość nie zna strachu**

#### **Drodzy studenci!**

Nie mówcie jedynie o satji, dharmie, śanti, premie i ahimsie (prawdzie, prawości, pokoju, miłości i niekrzywdzeniu). Powinieneście obudzić te wartości w swym sercu. *Utiszta, dzagrata, prapja waranibodhata* - powstań, zbudź się, idź do szlachetnych ludzi i ucz się od nich tajemnicy osiągnięcia boskości. Powinieneś obudzić wartości prawdy, prawości i pokoju, drzemiące w twoim sercu. Dlaczego one drzemią? Drzemią, ponieważ nie robisz z nich żadnego użytku. Z drugiej strony, wprowadzasz w czyn wszystkie swoje doczesne skłonności i uczucia. Wykorzystaj te wartości. Wówczas wszystkie twoje doczesne skłonności zostaną pokonane, a te wartości przebudzą się.

Lew nie czuje strachu i kroczy dostojnie nie oglądając się za siebie. Dlatego nazywa się go królem zwierząt. Duchowy olbrzym jest nieustraszony jak lew. Ktoś, kto ma doczesne pragnienia, przez cały czas owładnięty jest strachem.

Jak wiadomo, owce idą ślepo jedna za drugą. Jeśli jedna wpadnie do studni, pozostałej idą jej śladem. Powinieneś być jak lew, a nie jak owca. Nie ulegaj lękom. Rozwijaj odwagę i dzielność. Dhiratwam (nieustraszeność) jest znakiem dajwatwam (boskości). Nie musisz się niczego bać. Strach przychodzi tylko wtedy, gdy są w tobie wady.

*Gdzie jest prawość, tam jest cnota.  
Gdzie jest cnota, tam jest dyscyplina.  
Gdzie jest dyscyplina, tam jest spokój.*

Natomiast tam, gdzie jest lęk i brakuje cnót, tam jest aśanti (niepokój). Cnoty są podstawą spokoju. Powinieneś rozwijać w sobie cnoty. Dlatego właśnie wystawia się Hanumana jako santudu, gunawantudu, balawantudu, hanumantudu (uosobienie spokoju, cnót i męstwa). Co jest podstawą wszystkich cnót, jakie posiadał? Oto mały przykład.

Kiedyś matka mędrca Agastji, Hanumana i Pana Ramy zaczęły rozmowę o wielkości swoich synów. Najpierw matka Agastji powiedziała: „Czy wiecie, kim jest mój syn? Wypił jednym łykiem cały ocean. Taki jest wielki”. Usłyszawszy to matka Hanumana odpowiedziała: „Twój syn wypił cały ocean, a mój przeskoczył ocean jednym skokiem docierając do Lanki”. Wówczas wtrąciła się matka Kausalja i powiedziała do matki Hanumana: „Twój syn mógł przebyć ocean jedynie mocą imienia mojego

syna". Z rozmowy tych trzech matek jasno wynika, że największy jest Bóg. Mędrzec Agastja mógł wypić cały ocean dzięki mocy Boga. Podobnie, to moc imienia Ramy umożliwiła Hanumanowi pokonanie oceanu i dotarcie do Lanki. Dlatego przede wszystkim śpiewajcie imię Boga. Nie ma nic potężniejszego niż boskie imię.

Bhagawan zakończył swój dyskurs bhadżanem *Hari Hari Hari Hari smarana karo*.

Tłum. Grzegorz Leończuk  
red. Bogusław Posmyk

Źródło: *Sanathana Sarathi*, grudzień 2012  
(isdk)

Notka redakcyjna:  
Niniejszy dyskurs nie występuje w serii *Sathya Sai Speaks*; został opublikowany w *Sanathana Sarathi*,  
December 2012.